



Mariusz Solarz*

Kraków

Materiały epistolarne ze zbiorów Komisji Historycznej Związku Sybiraków Oddział w Krakowie jako źródło do badań losów Sybiraków

Abstract

During the Second World War, between 1940 and 1941, as a result of Soviet repression, some 320 000 Polish citizens were deported to the Soviet Union. They were sent to sovkhoses, kolkhozes, collective farms and labour camps. They lived in conditions humiliating to human dignity and were forced to perform hard labour in the taiga, on the land and in mines. One important source of information on life in exile is epistolary material of all kinds. The Siberian Association Archive in Kraków contains more than 400 documents of this type: letters, postcards and envelopes. On the basis of some of them, it is possible to reconstruct the situation of several families in exile. They contain information about life in exile, dealing with work, conditions in exile, food, hygiene, disease, transport, death and much more.

Keywords: Second World War, Soviet repression, Siber, Polish Siberians, Soviet labour camp, Gulags, Epistolary materials

Słowa kluczowe: II wojna światowa, sowieckie represje, Sybir, zesłania, deportacje, polscy Sybiracy, obozy pracy, łagry, sowchozy, kolchozy, materiały epistolarne

Badacz próbujący opisać życie codzienne polskich obywateli, którzy w czasie II wojny światowej zostali zesłani w głąb Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich (dalej: ZSRS), nie ma łatwego zadania. Musi korzystać przede wszystkim ze źródła wywołanego – wywiadów ze świadkami historii, a także ze spisanych wspomnień. Większość dokumentów wytwarzanych na ten temat przez Sowieców jest niedostępna. Sami zesłańcy rzadko mieli możliwość tworzenia dzienników, pamiętników czy innych pism, w których opisywali swój codzienny byt. Jednym z bardzo ciekawych źródeł ukazujących życie na ze-

* Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie; e-mail: mariusz.solarz@uken.krakow.pl; ORCID: 0000-0003-2827-1171.

słaniu są wszelkiego rodzaju materiały epistolarne. Celem tego artykułu jest przedstawienie tego rodzaju materiału źródłowego znajdującego się w zbiorach Komisji Historycznej krakowskiego Związku Sybiraków.

Nie można jednak przejść do opisu źródeł epistolarnych bez krótkiej historii samego związku, który materiały te przechowuje i którego historia jest z nimi bezpośrednio związana poprzez tworzących go członków. Wciąż brakuje monografii, która w pełni ukazałaby to zagadnienie. Niniejszy artykuł uzupełnia niektóre luki badawcze, ale nie wyczerpuje tematu, ponieważ główny jego cel – jak wspomniano – jest inny.

Związek Sybiraków jest instytucją, która powstała w latach dwudziestych XX w. w już odrodzonej Polsce – najpierw w 1922 r. jako Niezależny Akademicki Związek Sybiraków, a następnie od 1928 r. jako Związek Sybiraków. Jego członkami byli przede wszystkim repatrianci, którzy z Rosji przybyli po zakończeniu I wojny światowej oraz po wojnie polsko-bolszewickiej. Było to możliwe m.in. dzięki układowi o repatriacji z 24 lutego 1921 r.¹ Członkowie powstającego związku chcieli upamiętnić zesłania, ukazać skalę problemu i dbać o pamięć tych, których dotyczyły represje zsyłek w XIX w.²

Niezależny Akademicki Związek Sybiraków powstał z inicjatywy byłych żołnierzy. Jednym z celów była pomoc w postaci pożyczek i darowizn. W szeregach związkowych zbierano wówczas fundusze dla najbardziej potrzebujących (szczególnie dla byłych żołnierzy V Dywizji Syberyjskiej, którzy znajdowali się w ciężkiej sytuacji materialnej, a jednocześnie podejmowali naukę i studia w Warszawie). Drugim celem związku była pamięć historyczna. Prowadzono różnego rodzaju odczyty. Jego członkowie zastanawiali się, jaką formę powinien on przyjąć po ukończeniu przez nich studiów. Zaczęto myśleć o stworzeniu odpowiedniej pozaakademickiej organizacji, która skupi Sybiraków.

Pierwszy zjazd Sybiraków odbył się 14 lutego 1926 r. w Katowicach, gdzie utworzono Zrzeszenie Sybiraków³. Prace nad utworzeniem związku trwały jeszcze dwa lata. W końcu na zjeździe, który odbył się w Warszawie w dniach 29–30 czerwca 1928 r., uchwalono powstanie organizacji o oficjalnej nazwie

¹ W. Masiarz, *Związek Sybiraków w Polsce 1928–1939*, Wydawnictwo Attyka, Warszawa–Kraków 2018, s. 6. Oblicza się, że w latach 1917–1918 na terenie Rosji mogło przebywać ok. 3 mln Polaków (w tym ok. 500 tys. żołnierzy armii rosyjskiej, 100 tys. jeńców z armii austriackiej i niemieckiej, a w późniejszym czasie jeńcy z V Dywizji Syberyjskiej z wojny polsko-bolszewickiej, których wraz z rodzinami miało być ok. 16 tys.). Polacy jednak byli grupą cenioną jako fachowcy i strona rosyjska robiła wszystko, żeby w jak najmniejszej liczbie opuścili ich tereny. Od kwietnia 1921 r. do kwietnia 1924 r. powróciło do Polski 1 mln 100 tys. repatriantów.

² Pierwsze zsyłki Polaków na Sybir rozpoczęły się już w XVIII w. po upadku konfederacji barskiej (1768–1772), kolejne spiski na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim doprowadzały do następnych tego rodzaju represji. Jednak największe zsyłki za czasów Rosji carskiej odbyły się po przegranej powstaniu styczniowym (1863–1864). Zob. A. Kuczyński, *Syberia. 400 lat polskiej diaspory. Zesłania, martyrologia i sukces cywilizacyjny Polaków. Rys historyczny. Antologia*, Wydawnictwo Kubajak, Krzeszowice 2007; E. Kaczyńska, *Syberia: największe więzienie świata (1815–1914)*, Wydawnictwo Gryf, Warszawa 1991.

³ W. Masiarz, *Związek Sybiraków...*, s. 11.

Związek Sybiraków. Cztery miesiące później został zatwierdzony statut powstały na zjeździe⁴. Do Związku mogli należeć powstańcy z 1863 r., którzy przebywali na Syberii; zesłańcy i więźniowie polityczni będący na zesłaniu; pracownicy Polskiego Komitetu Wojennego; pracownicy polskich placówek państwowych na Syberii; osoby zrzeszone w polskich organizacjach na Syberii oraz osoby biorące tam udział w polskiej pracy społecznej⁵. Cele przedwojennego Związku zapisane w statucie były następujące:

- praca nad zjednoczeniem społeczeństwa polskiego w obrębie kraju;
- współpraca nad wzmocnieniem międzynarodowego mocarstwowego stanowiska II RP;
- pomoc dla członków Związku;
- opieka nad inwalidami i członkami rodzin poległych i zmarłych w służbie dla państwa Sybiraków;
- utrzymywanie łączności z członkami Związku;
- podtrzymywanie tradycji syberyjskiej w 30. Dywizji Piechoty;
- gromadzenie i opracowanie pamiątek, artefaktów, materiałów historycznych związanych z pobytem i działalnością Polaków na Syberii;
- opieka nad grobami Sybiraków poległych w służbie dla Ojczyzny⁶.

W 1933 r. związek liczył 720 członków czynnych i 4 tys. zewidencjonowanych⁷. Dwa lata później, w 1935 r., odbyło się VI Walne Zgromadzenie Związków Sybiraków w Wilnie, podczas którego został zatwierdzony hymn autorstwa Jana Stanisława Bartlewicza (tekst) i Władysława Muśnickiego (muzyka). Przed wojną marsz został nagrany przez 36. Pułk Piechoty, ale niestety nagranie to nie jest znane. Przez lata tekst tego hymnu uważany był za zaginiony. W „Zesłańcu” z 2008 r. (80-lecie powstania Związku Sybiraków) można przeczytać: „Ponadto poszukujemy tekstu przedwojennego «Marsza Sybiraków» [...]”⁸. Po latach w 2021 r. piszący te słowa odnalazł nuty marszu – wyciąg fortepianowy z linią melodyczną i tekstem⁹, a także partyturę orkiestrową

⁴ Statut „Związku Sybiraków” zatwierdzony postanowieniem Komisji Rządu na st. M. Warszawę w dniu 19 października 1928 r., Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS ID. Niektórzy badacze uważają, że przedwojenny statut Związku Sybiraków zaginął i przy opisie historii związku posługują się dostępnymi fragmentami zamieszczonymi w czasopismach sybirackich. W Bibliotece Narodowej zostały odnalezione dwa statuty Związku Sybiraków: drukowany w 1928 r. i następny z 1933 r. Dostępne są one również w formie online na stronie internetowej cyfrowej Biblioteki Polona: <https://polona.pl/item/statut-zwiazku-sybirakow,NzA5MjQ4ODE/0/#info:metadata> (dostęp: 22.09.2020) oraz <https://polona.pl/item/statut-zwiazku-sybirakow,NzA4OTM1Njc/2/#info:metadata> (dostęp: 22.09.2020). Irena Głowacka, inicjatorka reaktywacji Związku Sybiraków w 1988 r., jako pracownik Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego zrobiła kopię statutu z 1928 r., który posłużył do opracowania nowego statutu w 1988 r.

⁵ Statut „Związku Sybiraków”...

⁶ Ibidem.

⁷ W. Masiarz, *Związek Sybiraków...*, s. 21.

⁸ „Zesłaniec. Pismo rady naukowej Zarządu Głównego Związku Sybiraków” 2008, nr 37, s. 119.

⁹ „Minęły lata klęsk, niewoli, znów wolności słońce świeci. Wróg zwalczony złożył broń. Przyszły czasy lepszej doli. Szary nasz wódz, w swą silną dłoń ująwszy sztandar, w górę nam go wznosił. Kto sercem czuł ten spieszyl doń. Ojczyźnie życie czyn i krew swą niósł. Powstała

wą¹⁰. Następnie mjr Dariusz Bylina zaaranżował utwór na współczesną orkiestrę dętą i został on wykonany (prawdopodobnie pierwszy raz po wybuchu II wojny światowej) 21 czerwca 2021 r. przez Orkiestrę Wojskową w Krakowie i Mariusza Solarza (śpiew) pod dyrekcją por. Piotra Flisa. Stało się to podczas obchodów 80. rocznicy IV masowej deportacji polskich obywateli w głąb ZSRS w głównej siedzibie Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie – w Forcie „Skotniki” nr 52 i ½ N¹¹.

W Krakowie w 1928 r., powstał oddział, który liczył początkowo 60 członków. 16 czerwca 1929 r. na Wawelu został poświęcony sztandar krakowskiej delegatury. Był to oddział, który od samego początku działał bardzo prężnie, prowadząc liczne odczyty, projektując bibliotekę sybiracką i pomnik (za zgodą prezydenta miasta Krakowa), który miał stanąć na Cmentarzu Rakowickim¹². W 1934 r. odbył się w Krakowie V Zjazd Sybiraków, a w 1936 r. także Nadzwyczajny Zjazd Sybiraków, którego celem było oddanie czci Józefowi Piłsudskiemu¹³.

Działalność Związku Sybiraków została przerwana drugą wojną światową. Na domiar złego okupacja sowiecka przyniosła kolejne deportacje¹⁴. Po wojenne realia polityczne w Polsce nie pozwoliły na reaktywację Związku.

Polska znów z walki i znoju, nie ze słów. Niech pomni każdy syn, że Sybir Czyn! Na Sybirze! Na Sybirze! Nad Bajkałem, na wygnaniu! W małej Tunce, hen nad Leną z ojców naszych krwi i znoju... Gdzieś w Kiereńsku, hen w Irkucku. W dźwięku kajdan, na zesłaniu... W groźnych tajgach, w dzikich tundrach... powstał Czyn! Sybiracy! Sybiracy! Mocno dzierżmy sztandar swój! Póki w zylach krew nam płynie z nim, gdy trzeba, pójdziem w bój! Orzeł Biały! W krwawym polu ten wolności ptak... To spuścizna synom dana! Czynów, zwycięstw wielkich znak!“. J.S. Bartlewicz, W. Muśnicki, *Sybiracy. Marsz*, wyciąg fortepianowy z głosem, Warszawa 1935, sygn. Mus III.166.817.

¹⁰ *Sybiracy. Marsz*, partytura na orkiestrę dętą, Warszawa 1935, sygn. Mus.III.64.761.

¹¹ Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=DypACUxcJhU> (dostęp: 8.01.2024).

¹² „Sybiracy w Krakowie. Jednodniówka poświęcona zjazdowi byłych Sybiraków w Krakowie” 1934, 29–30 czerwca – 1 lipca, s. 43–44, Biblioteka Narodowa, online: <https://polona.pl/item/sybiracy-w-krakowie-jednodniowka-poswiecona-zjazdowi-bylych-sybirakow-w-krakowie-dnia,MzQwNjc5/1/#info:metadata> (dostęp: 22.09.2020). Broszura zawiera również bardzo ciekawy artykuł z nazwiskami Sybiraków pochowanych wówczas na cmentarzu Rakowickim.

¹³ W. Masiarz, *Związek Sybiraków...*, s. 63.

¹⁴ Pierwsza masowa deportacja podczas II wojny światowej odbyła się w nocy z 9 na 10 lutego 1940 r., a następnie kolejno z 12 na 13 kwietnia 1940 r., z 28 na 29 czerwca 1940 r., 22 maja 1941 r. (została przeprowadzona ona w trzech turach) oraz w nocy z 19 na 20 czerwca 1941 r. Masowe deportacje polskich obywateli w XX w. zakończyły się dopiero po śmierci Józefa Stalina w 1953 r. Zob. D. Boćkowski, *Czas nadziei. Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej w ZSRR i opieka nad nimi placówek polskich w latach 1940–1943*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 1999; A. Zapalec, *Ziemia tarnopolska w okresie pierwszej okupacji sowieckiej (1939–1941)*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2006; J. Siedlecki, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939–1986*, Wydawnictwo Graf, Gdańsk 1990; Z.S. Siemaszko, *W sowieckim osaczeniu 1939–1943*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1991; T. Chwiedź, *Sybir. Ziemia cierpień. Opracowanie historyczne z perspektywy zesłańca*, Związek Sybiraków Oddział w Białymstoku, Białystok 2021; ibidem, *Pamięć i pojednanie. Opracowanie historyczne z perspektywy zesłańca*, Związek Sybiraków Oddział w Białymstoku, Białystok 2021.

Brak suwerenności i zależność od ZSRS doprowadziły do dalszych wywózek, a osoby, które powróciły z Sybiru, musiały niejednokrotnie ukrywać swoją przeszłość.

Rok 1988 był momentem przełomowym. W Warszawie z inicjatywy Ireny Głowackiej reaktywowano związkowe szeregi¹⁵. W grupie założycieli znalazło się 21 osób¹⁶. 17 grudnia 1988 r. po wielu trudach udało się uzyskać zatwierdzenie nowego statutu, a także zarejestrowano w Warszawie Związek Sybiraków¹⁷. W Krakowie pierwsze spotkania, rejestracje i zebranie założycielskie odbyły się w Związku Inwalidów Wojennych. Warto jednak wspomnieć, że 13 maja 1989 r. – dzięki zaangażowaniu członka-założyciela i pracownika naukowego Wyższej Szkoły Pedagogicznej prof. Zofii Ciesielskiej – w auli głównej ówczesnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej (dzisiejszy Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej) odbyło się pierwsze walne zebranie Związku Sybiraków Oddziału Krakowskiego. W auli zgromadziło się wówczas ok. 600 uczestników, a wszystkich członków w 1992 r. było 1950 osób¹⁸. Inicjatorami reaktywacji oddziału krakowskiego byli Tadeusz Wilczyński¹⁹ i Wiesław Krawczyński²⁰ (późniejszy pierwszy prezes związku w Krakowie²¹), który wspominał: „Przypadkowo w «Tygodniku Powszechnym» było takich kilka zdań, że powstaje Związek Sybiraków w Warszawie. [Pomyślałem] «chyba niemożliwe». I tam był nawet adres. Ja miałem takiego przyjaciela, Tadeusza Wilczyńskiego, też Sybirak, poznałem go jeszcze jako więźnia we Lwowie. Mówię: «Słuchaj, co by zrobić? Może spróbujemy coś zrobić?». I był termin pierwszego organizacyjnego zebrania. I ten mój przyjaciel pojechał na to zebranie, wrócił i mówi: «Słuchaj, tworzą się oddziały Związku Sybiraków. Może założymy w Krakowie?». Ja mówię: «No dobrze, ale jak to ogłosić?». I daliśmy do «Dziennika Polskiego» informacje, że tworzy się Związek Sybiraków. Udzielono nam malutkiego pokoiku, lokalu [...] może na ul. Długiej [...] i ogłosiliśmy, że tam będziemy rejestrować Sybiraków, żeby stworzyć Związek. Po paru tygodniach była taka kolejka, było ok. 100 osób, na ulicy stało, żeby się wpisać. Tylko niektórzy się

¹⁵ Irena Głowacka z domu Dolińska – ur. w 1926 r. w Białymstoku. Wywieziona w czerwcu 1941 r. do Ałtajskiego Kraju. Do Polski powróciła w 1945 r.

¹⁶ Byli to: Irena Głowacka, Krystyna Znosko, Teresa Tomczyszyn-Wiśniewska, Bolesław Ekes, Jarosław Sobiechowski, Anna Branicka-Wolska, Irena Danowska, Barbara Drzewińska, Józef Ezman, Halina Głowińska, Barbara Grabowska, Stanisław Grodzki, Irena Korzyńska, Gabriela Krasicka, Xawery Krasicki, Wiktoria Łukaszewicz-Melonik, Grzegorz Nawarycz, Tekla Piotrowska, Zofia Koreywo-Prusakowska, Barbara Rzepecka oraz Zofia Szelengowicz. Szerzej na ten temat zob. K. Jaskólska, M. Markiewicz, B. Żyłkowska, *Związek Sybiraków w Polsce (po reaktywowaniu) 1988–2018*, Wydawnictwo Attyka, Warszawa–Kraków 2018.

¹⁷ *Reaktywowanie Związku Sybiraków. Relacja inicjatorki powołania Związku Sybiraków*, [w:] *Księga Sybiraków 1928–1988–1998–2000*, red. I. Tańska, Wydawnictwo Comandor, Warszawa 2001, s. 16.

¹⁸ Z początkiem 2020 r. Związek Sybiraków liczył ok. 500 osób.

¹⁹ Tadeusz Wilczyński – ur. we Lwowie, członek Armii Krajowej, zasłany po wojnie do łagrów.

²⁰ *Księga Sybiraków...*, s. 361.

²¹ Wiesław Krawczyński – ur. w 1919 r., aresztowany we Lwowie w 1946 r. jako członek Armii Krajowej, zesłany do łagrów w Komijńskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republice Sowieckiej oraz w Krasnojarskim Kraju.

pytali: «Czy nie powiozą nas z powrotem na Sybir?». W ten sposób powstał Związek Sybiraków»²².

13 maja 2019 r. w głównym budynku Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (dziś Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie) odbyła się uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej z okazji 30. rocznicy reaktywacji działalności Związku Sybiraków w Krakowie. Dokonano tego przy auli głównej, gdzie odbyło się wspomniane pierwsze zebranie krakowskiego oddziału Związku²³. Obecna na uroczystościach prof. Ciesielska tak wspominała chwile z maja 1989 r.: „Najpierw w telewizji usłyszałam w wiadomościach, że otwiera się Związek Sybiraków w Warszawie. Że został zatwierdzony, ale to jeszcze było przed okrągłym stołem. Przełom 88, ale już się rozluźniało. To był gdzieś marzec/kwiecień, zadzwoniłam do tych panów dwóch, to był pan Wilczyński i pan Krawczyński, i w trójkę zaczęliśmy organizować. Po wojnie zaczęliśmy organizować grupę założycielską, doszli jeszcze panowie łagiernicy [...]. Potem się ogłaszało w prasie. Przychodzili. Na placu Biskupim Związek Inwalidów Wojennych nam ustąpił taki malutki pokoiczek. Ludzie przyjeżdżali spoza Krakowa się zapisać, tam aż do siostr wizytek kolejki były. Panie się pytały, niejednokrotnie, szczególnie te spoza Krakowa: «Proszę Pani, a czy nas tutaj zapisujecie, czy nas znowu nie będziecie wywozić?». Miałam takie pytania. 89 rok, jeszcze kwiecień, jeszcze przed wyborami. Zebranie było, ja korzystałam ze swoich możliwości na uczelni. Popołudniami się zbieraliśmy. Listy robiliśmy. Był problem, gdzie zrobić pierwsze zebranie. Raz spotkaliśmy się na poczcie, Krawczyński miał tam jakieś dojścia. Ja poszłam do swojego kolegi, przyjaciela już nieżyjącego rektora Rozmusa, ja mówię «Słuchaj, taka sprawa: dajcie salę, teraz trzeba płacić». A on mi powiedział «Zosiu wiesz co? Ja nie mam nic przeciwko temu, ale wiesz ja się muszę sekretarza spytać». Sekretarzem był pan Krawczyk, nasz pracownik, mój były student. Poszłam: «Panie Stasiu...». Jeszcze dyrektor administracyjny. Różnie o nim mówiono. Ja poszłam do niego i mówię mu, że taka sprawa. Zamknął oczy i mówi, że jest dzieckiem uratowanym z Wołynia. No i pierwsze zebranie było przeurocze. W dobrych warunkach przygotowane. Dużo różnych znajomych się w to włączyło, harcerze. Zrobiliśmy takie tablice: «Kustanajska Obłast», «Krasnojarski Kraj», żeby się ludzie [przy nich] zbierali. Harcerze trzymali [te tabliczki] w tej sali, w tej auli naszej»²⁴. Do zadań reaktywowanego Związku Sybiraków należy:

- reprezentowanie i ochrona interesów jego członków;
- świadczenie pomocy charytatywnej członkom związku oraz Polakom za granicą, w szczególności tym, którzy mieszkają na byłych terenach ZSRS;

²² Archiwum Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (dalej: CDZWIP), sygn. IV 80, Wywiad z Wiesławem Krawczyńskim przeprowadzony przez H. Chudzio i A. Hejczyk.

²³ Szerzej na temat działalności Związku Sybiraków Oddział w Krakowie zob. J.L. Rossowski, *Księga Sybiraków 2006*, cz. 1, Wydawnictwo Comandor, Warszawa 2006, s. 443–448 oraz *Księga Sybiraków...*, s. 359–364.

²⁴ CDZWIP, sygn. IV 122, Wywiad z Zofią Ciesielską przeprowadzony przez A. Hejczyk i M. Solarza.

- dokumentowanie losu Sybiraków;
- publikowanie wspomnień;
- upowszechnianie wiedzy na temat zsyłek poprzez wystawy, prelekcje i spotkania;
- czczenie rocznic państwowych, w szczególności tych związanych z tematem Sybiru;
- prowadzenie archiwum, zbieranie i przechowywanie różnego rodzaju artefaktów²⁵.

Większość z tych założeń wykonują członkowie powstałej Komisji Historycznej. Od 1989 r. jej szefową aż do śmierci w 2021 r. była Aleksandra Szemioth²⁶. Dzisiaj Komisja ma swoją siedzibę na terenie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Zajmuje niewielką powierzchnię, a zbiory mieszczą się w dwóch drewnianych szafach. Niestety warunki tam panujące nie są korzystne do przechowywania różnego rodzaju artefaktów, dokumentów, listów czy zdjęć. Wynika to przede wszystkim z braku odpowiedniego finansowania i pomocy specjalistów – archiwistów.

W 2014 r. pracownicy Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie wraz z Aleksandrą Szemioth przeprowadzili digitalizację zebranego w archiwum Sybiraków materiału. Powstał wówczas również katalog w wersji cyfrowej, istniejący wcześniej tylko w formie zeszytowej. Archiwum jest podzielone na trzy działy: dokumenty, pamiątki i fotografie. Dokumentów (listów, legitymacji, przepustek, grypsów itp.) jest 599, fotografii – 190, a pamiątek – 89. Wśród wszystkich dokumentów jest 418 materiałów epistolarnych, co stanowi zdecydowaną większość zebranych źródeł, z tego 142 to karty pocztowe, 222 – listy, 8 – telegramy, 4 – telefonogramy. W posiadaniu archiwum są także 42 koperty²⁷.

Wszystkie materiały są zachowane w różnym stanie. Listy często były pisane na słabej jakości papieru, w trudnych warunkach; nierzadko problem stanowił również sam ołówek czy pióro. Przy braku papieru pomysłowość była różnorodna. Poczynając od użycia strzępów materiału (np. grypsy z więzienia)²⁸, a koń-

²⁵ Statut Związku Sybiraków, <https://sybiracyzg.pl/?p=15381> (dostęp: 18.03.2024).

²⁶ Aleksandra Szemioth – ur. 13 maja 1936 r. w Wilnie, 13 kwietnia 1940 r. wywieziona wraz z rodziną na zesłanie do Kazachskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej. Do Polski powróciła po wojnie, w połowie 1946 r.

²⁷ Część tych materiałów Komisja Historyczna Związku Sybiraków w Krakowie wydała w dwóch tomach publikacji, które dodatkowo wzbogacone zostały skanami opisywanych materiałów oraz fotografiami znajdującymi się w Archiwum Związku Sybiraków, przedstawiającymi życie codzienne na zesłaniu. Zob. *Materiały źródłowe do dziejów sybirackich ze zbiorów Komisji Historycznej Związku Sybiraków Oddział w Krakowie*, t. 1, red. A. Szemioth et al., Graphic Service, Kraków 1995 oraz *Materiały źródłowe do dziejów sybirackich ze zbiorów Komisji Historycznej Związku Sybiraków Oddział w Krakowie*, t. 2: *Listy z Sybiru*, cz. 1, red. A. Szemioth et al., Graphic Service, Kraków 1996. Niestety nigdy nie powstała cz. 2 tomu drugiego.

²⁸ CDZWiP, Cyfrowe Zbiory Komisji Historycznej Związku Sybiraków Oddział w Krakowie (dalej: CZKHZS), sygn. DOK. 030, Gryps z więzienia napisany na fragmencie formularza przez Konstantego Glińskiego prawdopodobnie wiosną 1943 r.; sygn. DOK. 309 i 310, Gryps więzienny na kawałku materiału Jana Grodzickiego do rodziny. Brak daty rocznej; sygn. DOK. 311, Gryps Jana Grodzickiego na małym kawałku papieru z marca 1945 r.; sygn. DOK. 596, Gryps

cząc na korze brzozy²⁹. Listy, koperty, telegramy trafiły do zbiorów Sybiraków z archiwów domowych – od prywatnych osób. Przez lata nie były odpowiednio zabezpieczone, nie przeprowadzono ich dezynfekcji czy oczyszczenia z różnego rodzaju grzybów, pleśni oraz zabrudzeń. W takim stanie zostały przekazane Archiwum Komisji Historycznej.

Materiały czasowo obejmują okres 1940–1962 (ostatnie lata to kilka listów z łagru). Największe ich zbiory dotyczą korespondencji: rodziny Szarków z lat 1940–1946 (106 kart, 69 listów, 1 telegram, 3 pokwitowania nadania)³⁰; rodziny Strzępków z lat 1940–1945 (6 listów, 13 kart, 1 koperta); Marii Orchel do Czesławy Baumunk z lat 1940–1945 (10 listów i 1 koperta); Lesława Wesołowskiego z lat 1946–1956 (16 listów, 1 koperta, 1 karta; w tym wypadku korespondencja do matki, z kilkuletnią przerwą); z łagru Jawas do Heleny Wolskiej (11 listów z 1960 r.). Oprócz tego warto dodać, że w Archiwum Komisji Historycznej znajdują się 3 grypsy od Edwarda Biedawskiego ze stycznia 1946 r., 1 gryps Konstantego Glińskiego prawdopodobnie z 1943 r. oraz 3 grypsy od Jana Grodzickiego, w tym jeden z 1945 r. (w dwóch pozostałych przypadkach nie można ustalić ich daty), a także list na płótnie z więzienia w Archangielsku od Aleksandra Kozłowskiego.

Listy były pisane w różnym czasie, przez różne osoby, w różnych warunkach i bez wątpienia są niepowtarzalnym materiałem archiwalnym ukazującym życie Polaków na zesłaniu. Mimo cenzury, z którą Sybiracy mieli do czynienia, w korespondencji tej zamieszczali wiele ciekawych opisów swojego życia, będących doskonałym uzupełnieniem prowadzonych badań.

Przed lekturą korespondencji polskich zesłańców z ZSRS warto zwrócić uwagę na kilka elementów. Poczta nie funkcjonowała prawidłowo. W konsekwencji czasem pewne informacje nie docierały, a czasem nie było pewności, czy list w ogóle dotarł, stąd niejednokrotnie powtarzano te same wieści. Dokładniejsze opisy z życia codziennego i pracy znajdują się w listach z posiołków, sowchozów, kolchozów itd. W listach z łagrów informacje bywają podobne: stan zdrowia, pogoda, rodzaj wykonywanej pracy i wiele słów wdzięczności za przesłane paczki. Nie znajdziemy tam jednak informacji pisanych jawnie na temat strasznych warunków życiowych, wycieńczającej pracy, strachu, terroru itp. Jest to rzecz oczywista, wynikająca z sytuacji osoby aresztowanej i osadzonej w sowieckich obozach.

Spośród całego zbioru dokumentów epistolarnych znajdujących się w Archiwum Związku Sybiraków w Krakowie wybrane zostały materiały rodzin, którym udało się prowadzić korespondencję przez cały pobyt na zesłaniu bądź jego większy okres. Są to przede wszystkim dokumenty Szarków, Orchelów,

od Edwarda Biedawskiego z czerwca 1947 r. do Bronisławy Biedawskiej; sygn. DOK. 597 i 598, Gryps od Edwarda Biedawskiego do rodziny ze stycznia 1946 r.

²⁹ Ibidem, sygn. DOK. 188, List na kawałku brzozy do rodziny Wojtarowiczów od Zbigniewa Wojtarowicza z dnia 17 lutego 1945 r. pisany z obwodu Swierdłowskiego do Lwowa.

³⁰ Od momentu deportacji 13 kwietnia 1940 r. aż do wybuchu wojny między III Rzeszą a ZSRS 22 czerwca 1942 r. pisali średnio 2 razy w tygodniu z miejsca zesłania. *Materiały źródłowe do dziejów sybirackich...*, t. 2, cz. 1, s. 14.

Glinków, Wesołowskich i Strzępków. Cytowane fragmenty listów czy kart pocztowych są zapisane zgodnie z oryginalną pisownią.

Po analizie zewnętrznej źródeł, wskazaniu materiału, z którego skorzystano podczas tworzenia korespondencji, oraz ustaleniu, jakich przyborów do pisania użyto, pierwszymi informacjami, jakie pozyskujemy z korespondencji, są nazwy miejscowości, do których Polacy byli zsyłani. Dzisiaj – wobec braku dokumentów – niejednokrotnie ciężko ustalić dokładne miejsce deportacji poszczególnych osób. Listy, koperty czy depesze pomagają w tej pracy w sposób nieoceniony. Długo można by wymieniać dane adresowe, które zawarte są w materiałach Związku Sybiraków. Najczęściej występują miejsca znajdujące się w obwodach: semipałatyńskim, archangielskim, saratowskim, swierdłowskim, nowosybirskim ZSRS, a także w Krasnojarskim Kraju, Mordwińskiej ASRS³¹ oraz w Kazachskiej SRS³² (obwód kustanajski i karagandyjski). Oczywiście w adresie mamy podany nie tylko obwód, jest również informacja o rejonie, nazwie miejscowości, kołchozie, numerze, ulicy itd.

Listy opisują również same akcje deportacyjne i przebieg transportu. Możemy poznać czas trwania jazdy pociągiem, dowiedzieć się, jak wyglądały poszczególne etapy drogi i jakie panowały warunki sanitarne, żywnościowe itd. Stanisława Szarek, deportowana 13 kwietnia 1940 r.³³, tak opisała swój transport w liście do syna i synowej: „Jechaliśmy 17 dni w wagonach 4 warstwy ludzi nie przesiadając – przeważnie nocą. W Kustanaju przeładowano nas na auta i po 2ch dniach wyrzucono w osadzie pasterskiej «kałchozie»”³⁴.

W zbiorach archiwalnych Związku Sybiraków znajdujemy niebanalne listy pisane przez dzieci (ich wieku nie da się ustalić), które bardzo dokładnie opisały swoje wrażenia: „Do Brześcia było jechać jeszcze jako tako tylko zimno i wody brakowało, bo nie bardzo chcieli wypuszczać żeby nabrać śniegu jechało rodzin 7. W niedzielę w Brześciu przeładowaliśmy się na drugi pociąg. Tam wagony były większe, ale upakowali 13 rodzin 66 osób i tak w takiej ciasnocie jechaliśmy do Archangielska samego. [...] Z początku wypuszczali częściej się załatwiać i po wodę lub śnieg do gotowania lecz trudno było się doczekać, były tylko 2 piecyki żelazne a wszyscy chcieli coś ugotować. Brakowało nieraz wody nawet do picia. Bo po wodę wypuszczali tylko raz na dzień o myciu to nie było mowy w takiej ciasnocie, więc w ubraniu dokuczało wszystkim. W niektórych miejscach pociąg szedł równo, a w niektórych bardzo trząsał, to woda się wylewała i garnki się tłukły, błota się narobiło. Ze trzy czy ze cztery razy dawali zupę kaszę, po której mało nie każdy odchorował i [nieczytelne skreślenie – M.S.]. I kilka razy dawali chleb po pół kilograma na osobę. Załatwić się też zawsze nie wypuszczali tylko 2 razy na dobę. Więc też oknem wylewali chociaż

³¹ Mordwińska Autonomiczna Socjalistyczna Republika Sowiecka.

³² Kazachska Socjalistyczna Republika Sowiecka.

³³ *Materiały źródłowe do dziejów sybirackich...*, t. 2, cz. 1, s. 14.

³⁴ CDZWiP, CZKHZS, sygn. DOK. 245, List pani Szarkowej do syna z dn. 25 czerwca 1940 r.

i na ulicę³⁵. W liście Marii Orchelowej z 7 sierpnia 1940 r. można przeczytać: „U nas jednak – wciąż bardzo ciężko – gorzko od chwili wyjazdu – od tej strasznej męczącej trzytygodniowej podróży pociągiem, potem pięciodniowej podróży bykami, przez ten straszny pusty step, aż po przyjazd tutaj w osadę złożoną z kilku «bloków» z darni³⁶.

Opisując poszczególne losy zesłanych polskich rodzin żyjących w posiołku, sowchozie czy łagrze³⁷, badacz często zastanawia się nad sytuacją materialną na zesłaniu: Jakie były warunki mieszkaniowe? Jak wyglądało życie codzienne, czym się Polacy zajmowali? Jakie były warunki atmosferyczne – czy polscy obywatele byli przygotowani na obcy ostry klimat panujący na zesłaniu? Odpowiedź na te pytania znajdujemy w licznej korespondencji sybirackiego archiwum. Stanisława Szarek pisała: „Mieszkamy w lepiance z ziemi jakie widziałeś na obrazkach opisujących schronienia Kirgizów. Dach płaski z ziemi trawa na nim rośnie. Drzwi z kawałków zbieranych na stepie. Nic nie widziało hebla prócz topora. Wejście do chaty przez stajnię³⁸. W dalszej korespondencji tej rodziny można uzyskać kolejne ważne informacje o warunkach, w jakich się znalazło małżeństwo Szarków: „Mieszkaliśmy w walizce, a spaliliśmy za piecem – szczęściem były materace. Teraz jesteśmy na Ilim mieszkaniu. Ponieważ łóżko było za krótkie i za wąskie – pełne «kłopotów» [pluskiew – M.S.] przenieśliśmy się na stałe na ziemię i nocą maszerują po nas rozmaite insekty jakie stepy posiadają, brak tylko «szlachetnych» karakanów i szwabów³⁹. Niektóre osoby pisały również o liczbie mieszkańców w obiekcie, w którym się znaleźli, i konsekwencjach tego skupiska. W liście napisanym przez dziecko Kazię Glinkę 13 października 1940 r. można przeczytać: „Mieszka nas w jednym mieszkaniu sześć rodzin, a osub 27, jest nam ciasno i duszno⁴⁰. Maria Widacka w swoim liście zwróciła uwagę na charakter mieszkalny, nienadający się na dłuższy pobyt: „Mieszkamy przecież b. prowizorycznie – bez okien np. i w takich warunkach zimy nie przetrzymalibyśmy. Nowych kwater nie budują [...]”⁴¹. O tragedii związanej z brakiem pieniędzy, za które można by kupić jedzenie, ubrania

³⁵ Ibidem, sygn. DOK. 318, List podpisany przez Jadzię i Józia z dnia 22 czerwca 1940 r. Chodzi tu o dzieci Antoniego Sajkowskiego. Zob. *Materiały źródłowe do dziejów sybirackich...* t. 2, cz. 1, s. 67.

³⁶ CDZWiP, CZKHZS, sygn. DOK. 037, List Marii Orchelowej do Stefanii Baumunkowej z dnia 7 sierpnia 1940 r.

³⁷ Administracja sowiecka, która odpowiadała za deportacje ludności cywilnej, rozróżniała trzy główne miejsca osadzenia ludności aresztowanej i zakwalifikowanej do deportacji. Ludność była wysyłana do poszczególnych miejscowości, gdzie należało pracować bez możliwości jej opuszczania. Wywożono też ludzi do specjalnych osad z wyposażeniem do odpowiedniej pracy, były to tzw. specposiołki, których oczywiście nie można było opuszczać, a pracę z góry narzucano. Najgorsze miejsca zesłania to obozy przymusowej pracy (łagry), które pozostawały pod ścisłą kontrolą, pilnowane przez NKWD.

³⁸ CDZWiP, CZKHZS, sygn. DOK. 244, List Stanisławy Szarek do syna z dnia 23 czerwca 1940 r.

³⁹ Ibidem, sygn. DOK. 245, List Stanisławy Szarek do syna z dnia 25 czerwca 1940 r.

⁴⁰ Ibidem, sygn. DOK 319, List Kazi Glinki z dnia 13 października 1940 r. do dziadka i wujostwa.

⁴¹ Ibidem, sygn. DOK 229, List z dnia 31 sierpnia 1940 r. do Romualdy Kobylańskiej.

itd., pisało małżeństwo Szarków: „Aby żyć trzeba pieniędzy, a my zabrali tylko 60 rubli, lub trzeba mieć odzież i bieliznę na wymianę. Dotychczas głodu nie cierpimy”⁴². W innej korespondencji wspominali: „Brak nam tylko ciepłych rzeczy na zimę, która ma być tutaj sroga”⁴³. Tydzień później po napisaniu tych słów uzupełnili kolejnymi informacjami opis swojego pobytu na zesłaniu: „Gdyby się było wzięło więcej rzeczy z ubrań, bielizny, to by i w zimie się przydało i możnaby za to żyć, wymieniając na artykuły żywniowe”⁴⁴. Po ponad pół roku pobytu na zesłaniu Szarkowie relacjonowali w swojej korespondencji zmiany pór roku i sytuację podczas zimy na zesłaniu. W styczniu 1941 r. pisali do Rozalii Jędzierowskiej następujące słowa: „Wicher dmie – wyje – miota śniegiem na wsze strony. Temperatura powyżej 40 stopni z małymi zmianami. Mróz jak ściał ziemię 5 X u. r. tak jeszcze nie zelżał”⁴⁵. Dalej w liście pisany pod koniec stycznia czytamy: „U nas zima sroga i komunikacja utrudniona – a to siedzenie w chałupie – Boże. Wszyscy są wyczerpani fizycznie i moralnie – a że i zapasy mieli niewielkie i te się wykończyły – więc nie mogąc wychodzić z chaty do chaty by coś zamieniać lub kupić – oczekują słońca z upragnieniem, by uwolnił ziemię od tych śnieżnych pęt”⁴⁶.

W zbiorach Archiwum Związku Sybiraków są również listy dające informacje na temat rodzaju pracy na zesłaniu. W większości z nich jednak są to krótkie opisy, a ich autorzy nie wnikają w szczegóły. Opisane zostały w dużej mierze prace rolnicze i przy wyrębie oraz obróbce drzew. Listy ukazują duże trudności w związku z np. brakiem sprzętu czy doświadczenia. Wskazują również fakt niewielkich wypłat, które nie starczą na zbyt wiele, zwłaszcza jeśli chodzi o pożywienie. Lesław Wesołowski w liście z łagru z 3 maja 1946 r. pisał do rodziców: „Od połowy stycznia pracowałem na leso-bazie do 12 marca, co tam przeszedłem to się nie da ani opisać ani opowiedzieć byłem w brygadzie z Józkiem Kowalskim i jeszcze dwoma Polakami cały dzień pracowałem na wolnym powietrzu na mrozie wyrębywaliśmy drzewo ze spławu które zamarzło... Wyobrazić sobie lód na 1,5 metra i cały dzień rąbiąc łomami ten lód a które uda się wyrąbać z lodu rznąło się na polana sągowe tak pracując niedokarmieni robiliśmy do godziny 5 wieczór potem braliśmy po parę polan i niosło się do łagru a w łagrze pod stołowej stałaś 2–3 godziny i czekałem na kolację na którą dali nam wodę z zamarznąętą kartofla i chleb”⁴⁷. Jest to list siedemnastolatka, który służył w Armii Krajowej i z tego powodu został aresztowany i osadzony w łagrze⁴⁸. Cytowana już Kazia Glinka w liście do rodziny z 13 października

⁴² Ibidem, sygn. DOK. 359, List z dnia 26 maja 1940 r. od państwa Szarków do rodziny.

⁴³ Ibidem, sygn. DOK. 360, List Szarków z dnia 2 czerwca 1940 r.

⁴⁴ Ibidem, sygn. DOK. 361, List z dnia 9 czerwca 1940 r. od państwa Szarków.

⁴⁵ Ibidem, sygn. DOK. 335, List Szarków do Rozalii Jędzierowskiej z dnia 2 stycznia 1941 r.

⁴⁶ Ibidem, sygn. DOK. 340, List Szarków do Rozalii Jędzierowskiej z dnia 30 stycznia 1941 r.

⁴⁷ Ibidem, sygn. DOK. 072, List Lesława Wesołowskiego do rodziców z dnia 3 maja 1946 r.

⁴⁸ Lesław Wesołowski był członkiem 11. Karpackiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej. Aresztowany 9 lutego 1945 r. we Lwowie i skazany 24 grudnia 1945 r. na 10 lat łagrów. Był w obwodzie mołotowskim (dziś rejon mołotowski w obwodzie permskim), następnie w Bracku (dziś w obwodzie irkuckim) brał udział w budowie elektrowni, został osadzony w łagrze na Kołymie i dalej w Magadanie. Zob. *Materiały źródłowe do dziejów sybirackich...*, t. 2, cz. 1, s. 117.

1940 r. pisała: „Od miesiąca robię przy drzewie, z początku przy maszynie, a teraz rżniemy metry. Wypłaty jeszcze nie brałam, ale spodziewam się marnej, jak zwykle przy metrach bardzo kiepsko płacą”⁴⁹.

Informacji na temat jedzenia i głodu na zesłaniu jest więcej. Zesłańcy pisali o beznadziejności położenia i zapotrzebowaniu na paczki żywnościowe. Jednak mimo niedostatku często pojawiają się prośby, aby adresaci listów nie odbierali sobie jedzenia od ust, a jeżeli to tylko możliwe, przesyłali rzeczy, które posłużą na wymianę. W 1940 r. Mieczysław Szarek pisał: „Cena mleka 1,50 rubli jajko 50 kopiejek. Chleba nie sprzedają – innych artykułów nie ma. Cukru nie widzieli od wieków i w ogóle jest tu głód odzieżowy – garnkowy i brak w ogóle wszystkiego. Cokolwiek wyciągniesz jest natychmiast sprzedane – czy to będzie agrafka czy szpilka do włosów”⁵⁰. Za to nauczycielka Maria Orchelowa 7 sierpnia 1940 r. relacjonowała: „Tutaj można kupić jedynie liche zbierane i rozcieńczone mleko po 2 rb [ruble – M.S.] – i z dużą trudnością jajka po 1 rb. Trochę mąki na placki można tylko wymieniać za nasze ubranie – pościel – zegarki – w szybkim tempie wyzbywamy się wszystkiego bo przecież jeść trzeba... Kto pracuje otrzymuje 1 kg chleba dziennie i to nie zawsze; wszyscy inni żyjemy plackami przeważnie jęczmiennymi pieczonymi na blacie kuchenki którą sami sobie wybudowaliśmy z kamieni”⁵¹. Dalsze informacje na temat jedzenia poznajemy z późniejszej korespondencji z dnia 5 października 1940 r.: „Chleba otrzymuje roboczy 1 kg dziennie za 1 rbl [rubel – M.S.] – reszta rodziny niema prawa chleba kupić. Moja siostra w ciężkiej pracy naciągnęła sobie ścięgna, leży już ósmy dzień i oczywiście mimo, że w pracy zachorowała chleba nie dostaje – więc 1 kg chleba musi wystarczyć dla pięciorga osób – gdy przytem innego pokarmu jest niewiele. [...] Kilka razy mieliśmy możliwość kupić po 12 rbl za 1 kg mięsa z krów ginących na gruźlicę. No i trochę mleka, które już się kupuje z wodą po 2–3 – a żądają nawet i 5 rbl za litr. Naszym żywicielem są gnojowiska tam zbieramy «kiziaki» łajn bydlęce którymi palimy, pieczarki których tu dużo po których jednak chorujemy i lebiodez z której całe lato gotowaliśmy zupę. [...] Mąka 120 rbl za pud (16 kg) dla nas prawie niedostępna bo w miejscowości oddalonej o 60 km i tam szalenie trudna do zdobycia. Kartofle tamże po 50 rbl za pud – odległość cena wszystko nie dla nas!! Moja siostra zarobiła za miesiąc 13 rbl a mój mąż 170 rbl!”⁵².

Wspominanym już wątkiem, pojawiającym się również w korespondencji z zesłania, jest kwestia słabo funkcjonującej poczty: opóźnienia przychodzących paczek, niepełna ich zawartość, zwroty, składanie reklamacji czy nawet posyłanie kwitów z zawartością paczki i informacją, co zaginęło. Jest to niesamowite źródło wiedzy wskazujące na to, jakie produkty były wysyłane, czy

⁴⁹ CDZWIP, CZKHZS, sygn. DOK. 319, List Kazi Glinki do rodziny z dnia 13 października 1940 r.

⁵⁰ Ibidem, sygn. DOK. 230, Fragment listu M. Szarka z 1940 r.

⁵¹ Ibidem, sygn. DOK. 37, List Marii Orchel do Stefanii Baumunkowej z dnia 7 sierpnia 1940 r.

⁵² Ibidem, sygn. DOK. 036, List Marii Orchel do Stefanii Baumunkowej z dnia 5 października 1940 r.

w ogóle dotarły do adresata. Czasem też można było wejść w dobre stosunki z urzędnikami pocztowymi, co w warunkach zesłania było bardzo istotne. Małżeństwo Szarków, korespondując z dziećmi, pisało: „Proszę Cię przyslij mi w liście kawałek kalki do kopiowania, prosi mnie o nią tutaj. naczelnik poczty, a ponieważ jestem z nimi dobrze więc proszę mu te grzeczność zrobić”⁵³. W innym liście piszą znowu o tym, jak paczki były przetrzymywane w urzędach pocztowych większych miast i dopiero po jakimś czasie hurtowo rozwożone do poszczególnych posiołków: „W Kustanaju jest 150 paczek niewręczonych, dzisiaj 4 podwozy mają przywieźć część ich dla Jerszowki”⁵⁴. Lesław Wesołowski dopytywał swoich rodziców w korespondencji z Mołotowa: „Piszę do Was piąty list a odpowiedzi żadnej od was nie ma. Co się stało, czemu nie odpisujecie? Dziesiątego otrzymałem 150 rubli i więcej nic, ani listu ani telegramu”⁵⁵. Tydzień później napisał: „List od Was pisany 28 lutego otrzymałem. Dziwię się, że Wy nie otrzymujecie ode mnie listów, chociaż napisałem już ich pięć”⁵⁶. Inny łagiernik – Kazimierz Grodzicki – jeszcze z więzienia wysyłał grypsy z prośbą o skromniejsze paczki, bo choć czasem więzień otrzymał wszystko, o czym była mowa w oficjalnym liście czy przesłanym spisie, to nie ma co ryzykować utraty rzeczy i tak z trudem zdobywanych w wojennych, a następnie powojennych realiach. „Paczkę otrzymałem bardzo za nią dziękuję. Dostałem wszystko co było na spisie nic nie ukradli ale proszę więcej tak bogatych pa[czek] nie przysyłać. [...] Listu od Was nie dostałem, pieniędzy nie przysyłać tylko suchary ale nie białe zwykłe czarne”⁵⁷. Jest to niesamowita postawa chłopaka przebywającego w wileńskim więzieniu⁵⁸, który prosi matkę, aby nie przysyłała mu dużych ilości żywności, a tym bardziej jakiegokolwiek „wyszukaney”. W cytowanym grypsie pisze jeszcze: „Bardzo proszę przysyłajcie mi tylko to o co proszę bo sprawiacie mi przykrość. Wy tam musicie bardzo oszczędzać – mnie nie jest tak źle, znowu jak myśleć”⁵⁹. Aresztowani, a następnie osadzeni w obozach polscy obywatele niejednokrotnie pisali do swoich bliskich w taki sposób, aby oszczędzić im dodatkowych zmartwień. Stąd pojawiają się fałszywe stwierdzenia jak w cytowanym grypsie do matki⁶⁰.

⁵³ Ibidem, sygn. DOK. 260, List Szarków do dzieci z 18 listopada 1940 r.

⁵⁴ Ibidem, sygn. DOK. 337, List Szarka do Rozalii Jędzierowskiej z dnia 12 stycznia 1941 r.

⁵⁵ *List Leszka Wesołowskiego z dnia 17 marca 1946 r. pisany w języku ukraińskim*, [w:] *Materiały źródłowe do dziejów sybirackich...*, t. 2, cz. 1, s. 123, brak autora tłumaczenia.

⁵⁶ *List Leszka Wesołowskiego z dnia 23 marca 1946 r. pisany w języku ukraińskim*, [w:] *Materiały źródłowe do dziejów sybirackich...*, t. 2, cz. 1, s. 124, brak autora tłumaczenia.

⁵⁷ CDZWIP, CZKHZS, sygn. DOK. 309, Gryps Kazimierza Grodzickiego datowany na 20 kwietnia 1945 r.

⁵⁸ Kazimierz Grodzicki został aresztowany w 1940 r. w Wilnie, a następnie osadzony w łagrze w obwodzie kirowskim ZSRS. Zob. *Materiały źródłowe do dziejów sybirackich...*, t. 2, cz. 1, s. 104.

⁵⁹ CDZWIP, CZKHZS, sygn. DOK. 309, Gryps Kazimierza Grodzickiego...

⁶⁰ Problem ten porusza m.in. w swoim wierszu *Listy z Kołymy* Sybirak Marian Jonkajtys. Pierwsze strofy brzmią następująco: „Mamo, ty pewnie niepokoisz się co ze mną? Dali wyrok łagodny. Zaledwie dziesięć lat”. Zob. idem, *12 pieśni sybiraków z muzyką Czesława Majewskiego*, Wydawnictwo Książkowe IBiS, Warszawa 1997, s. 32–36.

Ostatnim ważnym elementem, o którym należy wspomnieć, a który oczywiście nie wyczerpuje zbioru informacji z korespondencji zgromadzonej w Archiwum Związku Sybiraków, to stan zdrowotny osób na zesłaniu. Można się dowiedzieć, jakie choroby gnębiły Polaków w zależności od miejsca pobytu, o sposobach leczenia, o lekach, o dostępie do lekarza, szpitala, przychodni zdrowia i w końcu o zgonach. Listy małżeństwa Szarków z różnych okresów ukazują ich zmieniający się stan zdrowia. Początkowo to Mieczysław Szarek cierpiał na różne dolegliwości, jednak później on z kolei opisywał chorobę i śmierć swojej towarzyszkę życia – Stanisławę, której już na wiosnę 1941 r. zdrowie się pogorszyło. Mąż kobiety pisał „Może wiosna przyniesie Matce polepszenie zdrowia, usunie kaszel, a co najważniejsze plucie krwią”⁶¹. Wydaje się, że stan zdrowia Stanisławę Szarek w 1941 r. chwilowo się polepszył, ale niewystarczająco. W liście do delegata polskiego w Kujbyszewie z marca 1942 r. czytamy⁶²: „Żona przeszła tu już 3 razy zapalenie płuc, jest stale na serce chora i wycieńczona (istny szkielec). Chciałbym dla niej zmiany miejsca gdzieby miała pomoc lekarską aby doczekała się powrotu do Ojczyzny i zobaczenia naszych dzieci na obczyźnie i w kraju pod butem niemieckim się znajdujących”⁶³. Rodzinie Szarków nie udało się opuścić ZSRS wraz z armią pod dowództwem gen. Władysława Andersa, która w 1942 r. została ewakuowana do Iranu, a wraz z nimi ludność cywilna. Stan zdrowia Stanisławę wciąż się pogarszał. Dwa lata później Mieczysław pisał: „Moi drodzy stan zdrowia Matki wskutek zupełnego braku wszelkich do życia potrzebnych środków [...] oraz braku opieki lekarskiej jest b. groźny i mogłaby ją uratować szybka zmiana miejsca i warunków życiowych. Zabija ją tęsknota [...], oraz zupełny brak wiadomości od Was i o Was”⁶⁴. Z powodu braku opieki lekarskiej w 1944 r. Stanisława Szarek zmarła, o czym dowiadujemy się z karty pocztowej Ludmiły Rajf z Borysławia do Mieczysława Szarka. 16 listopada 1944 r. napisała: „Piszę po raz wtóry, gdyż nie wiem czy poprzednia kartka doszła. Bardzo współczujemy z Panem z powodu zgonu śp. Małżonki i towarzyszkę życia”⁶⁵.

Powyższa korespondencja rodziny Szarków jest przykładem materiałów epistolarnych ze zbiorów Archiwum Związku Sybiraków, w których możemy znaleźć informacje na temat stanu zdrowotnego, wynikającego niejednokrot-

⁶¹ CDZWiP, CZKHZS, sygn. DOK. 230, List Mieczysława Szarka z 1941 r. do Rozalii Jędzierskiej.

⁶² Działając na podstawie tzw. układu Sikorski-Majski z 30 lipca 1941 r., władze sowieckie ogłosiły 12 sierpnia 1941 r. amnestię dla polskich obywateli. Kolejne umowy między rządami polskim i sowieckim pozwoliły na formowanie się polskiej armii na południu ZSRS. Mieczysław Szarek w korespondencji do przedstawicieli polskich władz zwracał się z prośbą o pomoc w poprawie bytu. Próbował zapisać się do wojska i w ten sposób uzyskać żołd, który pomógłby m.in. w leczeniu żony. Z dalszej korespondencji z zesłania wynika, że nie udało się to i w konsekwencji pozostał na terenie ZSRS do końca wojny.

⁶³ CDZWiP, CZKHZS, sygn. DOK. 283, List z 21 marca 1942 r. od Mieczysława Szarka do delegata RP w Kujbyszewie.

⁶⁴ Ibidem, sygn. DOK. 285, List do syna Adama z 17 marca 1944 r. od Mieczysława Szarka.

⁶⁵ Ibidem, sygn. DOK. 405, Karta pocztowa od Ludmiły Rajf do Mieczysława Szarka z 16 listopada 1944 r.

nie z warunków pracy i życia. W listach pojawiają się wiadomości o złamaniach, zakażeniach, odmrożeniach, a także zamarznięciach. Wszelkiego rodzaju choroby i okaleczenia skutkowały brakiem możliwości wykonywania pracy. Osoby niepracujące nie otrzymywały pożywienia ani żadnej zapomogi. Doprowadzało to do głodu, a także śmierci zesłańców.

Materiały epistolarne z archiwum Związku Sybiraków w Krakowie są licznym i bardzo ciekawym zbiorem. W sumie jest to ponad 400 dokumentów. Na podstawie niektórych z nich można odtworzyć sytuację na zesłaniu kilku rodzin. Zespół ten pokazuje historie zesłańców z lat czterdziestych XX w., a także osób deportowanych po zakończeniu II wojny światowej (aż do lat sześćdziesiątych). Geograficznie korespondencje te ilustrują warunki życia na terenach niemalże całego Związku Sowieckiego. Sybiracy byli zmuszani do różnego rodzaju pracy. Trafiali do posiołków, ale też rygorystycznych obozów, jakimi były łagry. Z całą pewnością ten liczny zbiór ukazuje w przybliżeniu życie polskich obywateli na zesłaniu w ZSRS w latach 1940–1962. Jak słusznie zauważa Aleksandra Szemioth we wstępie do publikacji *Materiały źródłowe do dziejów sybirackich ze zbiorów Komisji Historycznej Związku Sybiraków Oddział w Krakowie*, „Listy te są dokumentem szczególnym. Stanowią niepowtarzalne świadectwo nędzy i cierpienia ludzi, a też świadectwo tamtejszych realiów – tych małych i codziennych, czasem ważnych i historycznych”⁶⁶.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie:

- Sygn. IV 80, Wywiad z Wiesławem Krawczyńskim przeprowadzony przez H. Chudzio i A. Hejczyk.
- Sygn. IV 122, Wywiad z Zofią Ciesielską przeprowadzony przez A. Hejczyk i M. Solarza.
- Cyfrowe Zbiory Komisji Historycznej Związku Sybiraków Oddział w Krakowie; Archiwum Związku Sybiraków Oddział w Krakowie, dokumenty o sygn.: DOK. 030; DOK. 37; DOK. 309; DOK. 310; DOK. 311; DOK. 596; DOK. 597; DOK. 598; DOK. 188; DOK. 245; DOK. 318; DOK. 037; DOK. 244; DOK. 319; DOK. 229; DOK. 359; DOK. 360; DOK. 361; DOK. 335; DOK. 340; DOK. 072; DOK. 230; DOK. 036; DOK. 260; DOK. 337; DOK. 283; DOK. 285; DOK. 405.

Biblioteka Narodowa

- Statut „Związku Sybiraków” zatwierdzony postanowieniem Komisji Rządu na st. M. Warszawę w dniu 19 października 1928 r., sygn. DŹS ID.
- *Sybiracy. Marsz*, partytura na orkiestrę dętą, Warszawa 1935, sygn. Mus.III.64.761.
- Bartlewicz J.S., Muśnicki W., *Sybiracy. Marsza*, wyciąg fortepianowy z głosem, Warszawa 1935, sygn. Mus.III.166.817.

⁶⁶ *Materiały źródłowe do dziejów sybirackich...*, t. 2, cz. 1, s. 5.

Prasa

„Sybiracy w Krakowie. Jednodniówka poświęcona zjazdowi byłych Sybiraków w Krakowie” 1934, 29–30 czerwca – 1 lipca, Biblioteka Narodowa, online: <https://polona.pl/item/sybiracy-w-krakowie-jednodniowka-poswiecona-zjazdowi-bylych-sybirakow-w-krakowie-dnia,MzQwNjc5/1/#info:metadata> (dostęp: 22.09.2020).

„Zesłaniec. Pismo rady naukowej Zarządu Głównego Związku Sybiraków” 2008, nr 37.

Opracowania

Boćkowski Daniel, *Czas nadziei. Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej w ZSRR i opieka nad nimi placówek polskich w latach 1940–1943*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 1999.

Chwiedź Tadeusz, *Pamięć i pojednanie. Opracowanie historyczne z perspektywy zesłańca*, Związek Sybiraków Oddział w Białymstoku, Białystok 2021.

Chwiedź Tadeusz, *Sybir. Ziemia cierpień. Opracowanie historyczne z perspektywy zesłańca*, Związek Sybiraków Oddział w Białymstoku, Białystok 2020.

Jaskólska Kalina, Markiewicz Maria, Żyłkowska Beata, *Związek Sybiraków w Polsce (po reaktywowaniu) 1988–2018*, Wydawnictwo Attyka, Kraków 2018.

Jonkajtys Marian, *12 pieśni sybiraków z muzyką Czesława Majewskiego*, Wydawnictwo Książkowe IBiS, Warszawa 1997.

Kaczyńska Elżbieta, *Syberia: największe więzienie świata (1815–1914)*, Wydawnictwo Gryf, Warszawa 1991.

Księga Sybiraków 1928–1988–1998–2000, red. Irena Tańska, Wydawnictwo Comandos, Warszawa 2001.

Kuczyński Antoni, *Syberia. 400 lat polskiej diaspory. Zesłania, martyrologia i sukces cywilizacyjny Polaków. Rys historyczny. Antologia*, Wydawnictwo Kubajak, Krzeszowice 2007.

Masiarz Władysław, *Związek Sybiraków w Polsce 1928–1939*, Wydawnictwo Attyka, Warszawa–Kraków 2018.

Materiały źródłowe do dziejów sybirackich ze zbiorów Komisji Historycznej Związku Sybiraków Oddział w Krakowie, t. 1, red. Aleksandra Szemioth et al., Graphic Service, Kraków 1995.

Materiały źródłowe do dziejów sybirackich ze zbiorów Komisji Historycznej Związku Sybiraków Oddział w Krakowie, t. 2: *Listy z Sybiru*, cz. 1, red. Aleksandra Szemioth et al., Graphic Service, Kraków 1996.

Reaktywowanie Związku Sybiraków. Relacja inicjatorki powołania Związku Sybiraków, [w:] *Księga Sybiraków 1928–1988–1998–2000*, red. Irena Tańska, Wydawnictwo Comandor, Warszawa 2001, s. 15–16.

Rossowski Jerzy L., *Księga Sybiraków 2006*, cz. 1, Wydawnictwo Comandor, Warszawa 2006.

Siedlecki Julian, *Losy Polaków w ZSRR w latach 1939–1986*, Wydawnictwo Graf, Gdańsk 1990.

Siemaszko Zbigniew S., *W sowieckim osaczeniu 1939–1943*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1991.

Zapalec Anna, *Ziemia tarnopolska w okresie pierwszej okupacji sowieckiej (1939–1941)*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2006.

Netografia

<https://polona.pl/item/statut-zwiazku-sybirakow,NzA4OTM1Njc/2/#info:metadata> (dostęp: 22.09.2020).

<https://polona.pl/item/statut-zwiazku-sybirakow,NzA5MjQ4ODE/0/#info:metadata>
(dostęp: 22.09.2020).

<https://sybiracyzg.pl/?p=15381> (dostęp: 18.03.2024): *Statut Związku Sybiraków*.

<https://www.youtube.com/watch?v=DypACUxcJhU> (dostęp: 8.01.2024).